

OGNISKO

CZASOPISMO DLA SPRAW DUKARSKICH I POKREWNYCH ZAWODÓW

WYCHODZI KAŻDEGO MIESIĄCA

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA :
WE LWOWIE, ULICA PIEKARSKA L. 18
LISTÓW NIE OFRANKOWANYCH NIE
PRZYJMUJE SIĘ. RĘKOPISÓW SIĘ NIE
ZWRACA. REKLAMACJE NIE OPIECZĘTO-
WANE WOLNE OD OPŁATY POCZTOWEJ
TELEFON STOW. „OGNISKO“ NR. 35—39

PRZEZ WALKĘ DO ZWYCIĘSTWA!

ŚWIĘTO PROLETARJATU

Gdy na Międzynarodowym Kongresie Robotniczym, odbytym w r. 1889 w Paryżu, delegaci robotników wszystkich narodowości i wszystkich państw europejskich uchwalili, by dzień 1 maja każdego roku był świętem robotniczym i zupełnie wolnym od pracy najemnej, zdawali sobie oni już wówczas dobrze sprawę z ważności, celów i skutków tej uchwały.

Kongres ówczesny pragnął robotników podnieść do godności ludzkiej, by robotnik mógł sam o sobie stanowić, by nie był zawsze i bez zastrzeżeń pod wyłączną władzą i zależnością od przedsiębiorcy-wyzyskiwacza.

Na Kongresie tym doszło do tego, iż postanowiono jeden, stale oznaczony dzień w roku przeznaczyć na święto robotnicze, by w dniu tym robotnicy wszystkich narodowości i wszystkich krajów równocześnie w dniu święta swojego czynili przegląd sił swoich, wskazywali na postulaty ogólnorobotnicze, do których uzyskania muszą włożyć wszystkie siły i zdolności.

Jako postulaty pierwszorzędne znaczenia, o których walkę wezwał Kongres, wskazano konieczność uzyskania przez międzynarodowy proletarij:

ustawy o czteroprzymiotnikowym prawie głosowania do parlamentów i rad gminnych;

ustawy o 8 godzinnym dniu pracy;

ustawy o zniesieniu militarystyki i ogólnem braterstwie ludów.

*

Od tego czasu minęło 39 lat. Przez całych 38 lat proletarijat nie tylko europejski, ale amerykański, azjatycki, afrykański i australijski w dniu 1 maja obchodził uroczystości swoje, robotnicze święto. Przez lata te walczone o pierwszorzędnej wagi postulaty, oznaczone za najważniejsze przez Kongres paryski.

Z biegiem lat proletarijat świata zdobywał stopniowo różne prawa tak, iż zdawałoby się, że już teraz brak faktycznej potrzeby dalszej walki. W szeregu państw proletarijat zdobył demokratyczne prawo głosowania, 8 godz. dzień pracy, ubezpieczenia socjalne i t. d.

Nie zdobył dotychczas jeszcze ustawy o zniesieniu militarystyki, o zaniechaniu bratobójczych wojen, o międzynarodowym braterstwie ludów.

W szeregu państw jednak zdobyte przez proletarijat prawa zostały przez rządy te pogwałcone. Reakcja podnosi głowę, czego mamy dowody w faszystowskich Włoszech, w despotycznej Hiszpanii, pseudodemokratycznych Węgrzech i w zmilitaryzowanej Litwie.

W wielu jeszcze państwach proletarijat nie zdobył dotychczas 8 godz. dnia pracy.

Kapitałisci i przemysłowcy w tych państwach, w których proletarijat zdobył należne mu prawa, żądają od swoich rządów zniesienia ustaw ochronnych, powrotu do niewolnictwa robotników przez zniesienie ustawy o 8 godz. dniu pracy. Żądania takie są na ręce kapitalistom tych państw, w których ustaw takich dotychczas nie wprowadzono, lub w których zostały zawieszone.

Walka więc kapitalistów całego świata rozgorzała zpowrotem przeciwko robotnikom i ustawom socjalnym.

Widzimy więc, iż do walki tej musimy stanąć z pełną świadomością grożącego nam niebezpieczeństwa.

Nie wolno nam spocząć ani na chwilę, bo nie tylko żeśmy jeszcze wszystkiego nie zdobyli, ale przeciwnie, mafia kapitalistyczno-przemysłowa prowadzi nieustanną walkę, by nie tylko nie dopuścić do zdobywania przez proletarijat coraz to nowych praw i zdobyczy socjalnych, ale przeciwnie, by już zdobyte obalić zupełnie lub poddać je rewizji na naszą niekorzyść.

*

W tym roku będziemy dzień 1 Maja święcić po raz 39. Na święto to Zarząd Międzynarodówki Związków Zawodowych z siedzibą w Amsterdamie, wydał odezwę do robotników wszystkich krajów, w której jako najważniejszy punkt demonstracyjnych zebrań 1 Majowych zalecił domaganie się ratyfikacji przez wszystkie państwa i kraje Konwencji Waszyngtońskiej o 8 godz. dniu pracy, gdyż zachodzi poważna obawa, iż reforma, o którą robotnicy całego świata walczyli przeszło ćwierć wieku — zostanie straconą.

Chodzi o dobrobyt, o wolność, o przyszłość klasy pracującej w tej walce o 8 godz. dzień pracy. Złamanie bowiem 8 godz. dnia pracy — roznie-

ciłoby nową wojnę gospodarczą między narodami. Mordercza walka konkurencyjna między kapitalistami spowodowałaby nowe spustoszenia w klasie robotniczej. Wówczas imperjalizm, jako największa groźba wojenna, świeciłby nowe orgie.

Wobec tego, iż prawa robotnicze, już osiągnięte reformy społeczne i pokój świata są w niebezpieczeństwie — Międzynarodówka Amsterdamska wzywa proletarijat całego świata, by dzień 1 Maja zamienił się w potężną manifestację za 8 godz. dniem pracy.

*

Robotnicy w Polsce się znajdujący przyłączają się do święcenia dnia 1 Maja, posłuszni najwyższej swojej egzekutywie: Międzynarodówce Związków Zawodowych w Amsterdamie.

W czasie demonstracyjnych zebrań 1-Majowych będziemy domagali się ratyfikowania Konwencji Waszyngtońskiej przez wszystkie parlamenty świata.

Będziemy w sposób stanowczy protestowali przeciwko łamaniu ustawy o 8 godz. dniu pracy na terenie Polski przez różnego rodzaju kapitalistycznych wyzyskiwaczy.

Jako ostrzeżenie pod adresem kapitalistów, przemysłowców i rządu — przeciwko wszelkim zakusom obalenia tej ustawy, w myśl licznych domagań się różnych grup przedsiębiorców — rzucimy nasze ostatnie zapewnienie, iż zdobycy naszych w tym kierunku nigdy odebrać sobie nie pozwolimy.

W dniu 1 Maja musimy wiele naszych osobistych spraw poruszyć. Widzimy przecież, iż z dniem każdym klasie pracującej dzieje się gorzej. Ciągłe jeszcze dziesiątki tysięcy robotników i robotnic znachodzi się bez pracy. Daremnie bezrobotni wyciągają ręce po pracę — kapitałisci pracy tej robotnikom dać nie chcą. Tym sposobem chcą klasę pracującą zgniebić, zdemoralizować, pracujących ostudzić w żądaniach podwyżki płac, by w ten sposób móc później łatwiej wyzyskiwać.

Drożyzna środków żywności w kraju rolniczym, jakim jest Polska, jest tak wielka i przerażająca i tak stale z dnia na dzień większa, iż tysiące rodzin robotniczych, pozostających jeszcze w pracy — przymiera głodem. Jak może żyć ro-